Postępowanie sądowe – Podstawowe informacje

Opracowanie: Fundacja Młodzi Ludziom

Niniejsze opracowanie stanowi podstawowe kompendium wiedzy dotyczące postępowania sądowego, zasadności jego wszczęcia, podstawowej przesłanki obrony merytorycznej, kwestii zwolnienia od kosztów sądowych oraz pomocy prawnej z urzędu. Kluczem doboru poruszanych zagadnień są zebrane doświadczenia prawników oraz doradców obywatelskich udzielających porad w punktach nieodpłatnych porad prawny oraz obywatelskich prowadzonych przez Fundację Młodzi Ludziom, czyli:

1. Sąd – wycieczka teoretyczna – str. 3
2. Przedawnienia – sposoby obrony merytorycznej – str. 8
3. Pozew czy ugoda? – str. 11
4. Zwolnienie od kosztów sądowych – str. 14
5. Prawo cywilne i karne pod kątem pomocy prawnej z urzędu– str. 17

Sąd– wycieczka teoretyczna

Czasem zdarza się, że naszą sprawę musi rozstrzygnąć sąd lub jesteśmy do niego wezwani w charakterze świadka. Powszechną reakcją na takie wezwanie jest obawa. Ta obawa pojawia się gdyż zarówno procedura sądowa jak i język prawniczy są dość tajemnicze i niezrozumiałe – dlatego w poniższym artykule postaramy się odczarować i rozszyfrować podstawowe zasady postępowania przed sądem.

Sąd – podstawowe instancje prawnicze

W Polsce zasadą jest dwuinstancyjność sądownictwa – oznacza to, że jeśli sprawa był rozpatrywana przez jeden sąd (niższej instancji czyli pierwszej instancji) to działanie tego sądu może zostać „skontrolowane" przez sąd odwoławczy (wyższej instancji czyli drugiej instancji).

Podstawowym sądem jest „sąd rejonowy" jako sąd I instancji – od jego orzeczeń środki zaskarżenia co do zasady rozpatruje „sąd okręgowy" jako sąd II instancji.

Czasem „sąd okręgowy" jest sądem I instancji (np. sprawy o rozwód) – wtedy od jego orzeczeń środki zaskarżenia co do zasady składane są do „sądu apelacyjnego" jako sądu II instancji.

Sądem specjalnym jest Sąd Najwyższy do którego można składać skargę kasacyjną, jest to jednak specjalny, nadzwyczajny środek prawny który musi być przygotowany i złożony przez pełnomocnika profesjonalnego – adwokata lub radcę prawnego (tzw. „przymus adwokacko-radcowski") inaczej w ogóle Sąd Najwyższy takiej skargi nie przyjmie.

Podstawowym składem sądu jest skład jednoosobowy – to oznacza, że za stołem sędziowskim jest jeden sędzia – któremu towarzyszy protokolant.

Są sprawy w których występuje skład tzw. ławniczy – 1 sędzia i 2 ławników (np. w sprawach o rozwód), lub skład trzech sędziów zawodowych (np. rozpatrywanie apelacji).

Zasadą jest rozpatrywanie spraw na rozprawach – czyli na posiedzeniu jawnym, ale istnieją też postępowania uproszczone (np. w sprawach o zapłatę) gdzie sąd bez obecności stron, na podstawie dokumentów może wydać wyrok który nazywa się „nakazem zapłaty". Dopiero złożenie sprzeciwu od tego nakazu spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania zwykłego, czyli na rozprawę z udziałem stron.

Rodzaje postępowań sądowych

Są dwa podstawowe tryby rozpatrywania spraw – procesowy i nieprocesowy.
W procesie występuje „powód" (czyli ten który wniósł pozew) oraz „pozwany" czyli ten przeciwko komu ten pozew jest wniesiony – są to np. sprawy o zapłatę, o alimenty,
W postępowaniu nieprocesowym występuje „wnioskodawca" (ten który składa wniosek, czyli wnosi sprawę do sądu) i „uczestnicy" – w tym trybie rozstrzygane są sprawy które mają „coś ustalić" np. postępowanie spadkowe w którym ustalani są spadkobiercy, lub postępowanie o zniesienie współwłasności.
Ten podział jest rozróżnialny dla sądu, pełnomocników procesowych, ale trochę mniej dla stron, jednak w przypadku gdy osoba wniesie pismo i źle je zatytułuje to co do zasady nie ma to wpływu na przebieg postępowania, a jeżeli wymagane jest jego doprecyzowanie lub zmiana to sąd w piśmie ją do tego wezwie i dokładnie pouczy o czynnościach jakie trzeba uzupełnić lub wykonać (uzupełnienie braków formalnych).

Zasadą jest odpłatność postępowań sądowych

W niektórych postępowaniach opłata jest stała (np. za rozwód opłata wynosi 600 zł) a w innych stosunkowa (np. 5% od wartości naszego żądania). Składając pozew lub wniosek do sądu trzeba tę opłatę uiścić z góry.
W orzeczeniu kończącym postępowanie sąd zawiera rozstrzygnięcie co do zwrotu kosztów procesu, tzn. jeśli powód wygrał sprawę to pozwany musi mu zwrócić wpłacone koszty sądowe.
Jeżeli stronę nie stać na opłatę tych kosztów, na jej umotywowany wniosek sąd może zwolnić ją od kosztów sądowych. Niezbędne jest wypełnienie formularza oświadczenia o majątku, dochodach i źródłach utrzymania o którym poniżej.

Pełnomocnik w postępowaniu.

W każdym postępowaniu obywatel może występować sam.
Może również ustanowić swojego pełnomocnika w osobie adwokata lub radcy prawnego czyli „mecenasa". Słowo „mecenas" nie jest określeniem prawnym ale grzecznościowym i tradycyjnym którym odnosimy się do adwokatów i radców prawnych. W postępowaniu przed sądem nazywani są oni „profesjonalnymi pełnomocnikami procesowymi".
Obecnie adwokaci i radcowie prawni mają takie same uprawnienia przed sądem, jednak historycznie ich uprawnienia były inne. Do dnia dzisiejszego istnieją dwa osobne samorządy i dwa kolory żabotów przy togach adwokaci – zielone, radcowie prawni – niebieskie.
Zasadą jest, że jeżeli chcemy żeby reprezentował nas pełnomocnik to szukamy kancelarii i zawieramy z nim umowę. Wtedy jest to nasz „pełnomocnik z wyboru".

A co w przypadku gdy nie stać nas na takiego pełnomocnika?

Wtedy w grę wchodzi instytucja „pełnomocnika z urzędu”.
Tymi pełnomocnikami są ci sami adwokaci i radcowie prawni którzy występują jako pełnomocnicy z wyboru, ci sami którzy mają własne kancelarie, jednak gdy sąd ustanowi nam pełnomocnika a samorząd adwokacki lub radcowski skieruje ich do naszej sprawy to stają się naszymi pełnomocnikami z urzędu, a za wykonaną pracę płaci im co do zasady sąd.
Ogólna zasadą ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest fakt, iż strona nie może ponieść kosztów pełnomocnika z wyboru – czyli jej sytuacja finansowa wskazuje, że zwyczajnie nie stać jej na pełnomocnika.
Aby wykazać w sądzie swoją sytuację majątkową która ma to potwierdzać składa się co do zasady „Oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania” . Jest to formularz który można dostać w każdym Biurze Obsługi Interesanta któregokolwiek sądu lub pobrać ze strony www.gov.pl wpisując nazwę oświadczenia w wyszukiwarce.
W formularzu podajemy nasze dane, stan rodzinny (z kim prowadzimy wspólne gospodarstwo domowe), majątek – zarówno nieruchomości jak i ruchomości (przedmioty o wartości większej niż 5.000 zł każdy) nasze dochody ze wszystkich źródeł i wydatki (opłaty za dom, ubezpieczenie, lekarzy, leki, wyżywienie, odzież itp.).

Są pewne różnice w ustanawianiu pełnomocnika z urzędu jeżeli mamy do czynienia z postępowaniem karnym i cywilnym.

Postępowanie karne - obrońca i pełnomocnik z urzędu.

W powstępowaniu karnym występuje „mecenas" który może być obrońcą lub pełnomocnikiem z urzędu.

Zasadą jest, że dla oskarżonego, obwinionego i podejrzanego ustanawia się „obrońcę z urzędu".

Dla każdej innej strony postępowania tj. pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego itp. ustanawia się „pełnomocnika z urzędu".

Funkcja jest taka sama ale nazwa w postępowaniu inna.

W postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli:

1) nie ukończył 18 lat;
2) jest głuchy, niemy lub niewidomy;
3) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona;
4) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

§ 2.

Oskarżony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę.

W postępowaniu sądowym możemy występować również innej roli– np. świadka. Po otrzymaniu takiego wezwania obowiązkowo należy stawić się w sądzie. Jeżeli będziemy uchylać się od tego obowiązku sąd może nałożyć grzywnę do 3.000 zł, lub nakazać doprowadzenie świadka przez policję.

Jeżeli z różnych przyczyn (przebywanie za granicą, choroba, pobyt w szpitalu) nie możemy stawić się w sądzie to taką nieobecność obowiązkowo trzeba w sądzie usprawiedliwić, najlepiej przed wyznaczoną rozprawą. Jeżeli nieobecność ta wynika z choroby – usprawiedliwienie musi wynikać z zaświadczenia lekarza sądowego. Wykaz lekarzy sądowych jest na stronie każdego sądu okręgowego, ale również w przychodni POZ powinniście Państwo uzyskać informację o najbliższych gabinetach. Badanie przez takiego lekarza jest bezpłatne.

W sądzie świadek musi zeznawać wszystko co mu w danej sprawie jest wiadome zgodnie z prawdą. Za zeznawanie nieprawdy lub zatajanie prawdy grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.
Jeżeli strona postępowania lub świadek nie posługuje się językiem polskim, lub wymaga tłumacza języka migowego – sąd zapewnia obecność tłumacza.
W sądzie może też pojawić się kurator do doręczeń. Taki kurator występuje w procesie wtedy gdy jedna ze stron postępowania nie może się pojawić, np. jej adres jest nieznany, lub gdy nie może jej reprezentować przedstawiciel ustawowy, np. gdy po jednej stronie procesu są rodzice a po drugiej niepełnoletnie dziecko.
Czasem do prawidłowego przeprowadzenia postępowania wymagana jest wiedza specjalistyczna. W takim przypadku sąd powołuje biegłego. Strona która wnosi o jego powołanie co do zasady musi zapłacić zaliczkę na poczet jego wynagrodzenia. Ostatecznie o tym kto poniesie jego koszty i w jakiej części sąd orzeka w postanowieniu kończącym postępowanie.

Czym może zakończyć się postępowanie sadowe?

Każde postępowanie kończy się orzeczeniem.
W zależności od tego jakie to postępowanie i jak się kończy, mamy do czynienia z:
- wyrokiem – w sprawach procesowych (np. wyrok w sprawie o alimenty, wyrok rozwodowy),
- postanowieniem – w sprawach nieprocesowych (postanowienie w sprawie nabycia spadku), lub w przypadku np. umorzenia postępowania.

Jeżeli strona nie zgadza się z orzeczeniem, w terminie 7 dni od ogłoszenia orzeczenia na rozprawie lub od otrzymania (gdy orzeczenie było wydane na posiedzeniu niejawnym) musi złożyć wniosek o jego uzasadnienie (oplata sądowa 100 zł), a po otrzymaniu uzasadnienia ma określony termin (najczęściej 7 lub 14 dni – zawsze jest o tym pouczona w piśmie przez sąd) do złożenia środka odwoławczego – apelacji lub zażalenia.
Co do zasady środki odwoławcze składa się do sądu wyższej (drugiej) instancji.
Jeżeli orzeczenie nadaje się do egzekucji, sąd nadaje (na wniosek) klauzulę wykonalności, czyli takie potwierdzenie o wykonaniu wyroku, z którym dopiero możemy iść do komornika. Orzeczenie z klauzulą nazywa się tytułem wykonawczym i trzeba go pilnować jak przysłowiowej „źrenicy oka" ponieważ co do zasady sąd wydaje go tylko raz. W przypadku zagubienia wymagany jest nowy proces dotyczący jej ponownego wydania.
Tak wygląda postępowanie przed sądem, oczywiście w dużym skrócie.

Przedawnienia – sposoby obrony merytorycznej

Przedawnienie to taka sytuacja prawa przy wystąpieniu której, po upływie określonego w ustawie czasu dochodzenie roszczenia przed sądem lub organem nie jest już możliwe.
Przedawniają się sytuacje określone w każdej dziedzinie prawa, w prawie cywilnym, karnym, administracyjnym. Dotyczą roszczeń miedzy osobami fizycznymi ale również roszczeń dochodzonych przez instytucje czy wobec instytucji. przedawnienie w prawie cywilnym, w którym przepisy bardzo szczegółowo określają zasady i terminy przedawniania roszczeń. Podstawową zasadą jest przedawnianie roszczeń o charakterze majątkowym – np. roszczenie o zapłatę, zwrot kredytu, o zwrot nakładów, o odszkodowanie. Nie przedawniają się roszczenia niemajątkowe – np. o rozwód, o dział spadku, zniesienie współwłasności.
Wystąpienie „przedawnienia" nie oznacza to że np. dochodzony przez nas dług zniknął, przestał być długiem, lub wyrządzony czyn przestał być tym czynem – oznacza to, że nie można dochodzić roszczenia lub ukarania sprawcy przed sądem lub organem.
Dla różnych roszczeń przewidziane są różne terminy przedawnienia. Wynikają one zarówno z kodeksów jak i aktów szczególnych. Poniżej wskażemy kilka przykładów dotyczących najczęstszych roszczeń -

- **6 lat** – roszczenia majątkowe (do 08.07.2018r. był to termin 10-letni), z takim terminem przedawniają się też roszczenia stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu, czy innego organu, sądu polubownego czy stwierdzone prawomocną ugodą. Należy pamiętać, że jeżeli roszczenie (i orzeczenie) obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu po upływie trzech lat (np. odsetki),
- **5 lat** – roszczenia z tytułu zachowku, roszczenia z tytułu zobowiązań podatkowych, roszczenia z tytułu składek do ZUS
- **3 lata**– jeżeli rozpatrujemy roszczenia o świadczenia okresowe (np. czynsz najmu), odsetki, roszczenia z tytułu usług telekomunikacyjnych (w tym zapłata za rachunek telefoniczny),oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W tej działalności gospodarczej mieszczą się również roszczenia wynikające z umów pożyczek czy kredytów jeżeli po drugiej stronie umowy jest przedsiębiorca czyli bank lub inna instytucja pożyczkowa (pożyczki między osobami fizycznymi przedawniają się po 6 latach). Termin ten obowiązuje również co do roszczeń dotyczących umowy ubezpieczenia i co do roszczeń z tytułu umowy o pracę (zarówno pracownika jak i pracodawcy),
- **2 lata** – roszczenia dotyczące sprzedaży towarów i usług, umowy o dzieło, roszczenia wynikające z umowy zlecenia, roszczenia wynikające z umowy rachunku bankowego (z wyjątkiem roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych),
- **rok** – roszczenia z tytułu przewozu i dostawy, roszczenia z tytułu mandatów za jazdę bez wykupionego biletu
- **6 miesięcy** - roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.

W związku z dużymi zmianami prawa cywilnego w 2018 r. zmienił się również sposób liczenia terminu w którym dochodzi do przedawnienia – przedawnienie następuje z końcem roku kalendarzowego, chyba, że termin przedawnienia był krótszy niż dwa lata (wtedy liczymy do dokładnej daty kalendarzowej).

Co oznacza że roszczenie się przedawniło?

Po upływie tego terminu ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, wskazując, że „podnosi zarzut przedawnienia", czyli może odmówić zapłaty.

Do 2018r. jeżeli sprawa o takie roszczenie była w sądzie trzeba było samemu podnieść taki zarzut, obecnie sąd sam, z urzędu, sprawdza czy roszczenie jest przedawnione czy nie, a jeśli jest przedawnione to oddala powództwo. Zmiana przepisów dotyczących tego badania pozwu, oraz przepisów dotyczących doręczania pozwu przez awizo ukróciła praktyki firm skupujących długi przedawnione i ochroniła obywateli przed koniecznością zapłaty przedawnionych roszczeń.

Nie zawsze roszczenie się przedawni – nie dojdzie do tego jeżeli dłużnik zrzeknie się tego przedawnienia, albo uzna dług.

Takim uznaniem długu może być np. podpisanie ugody lub rozpoczęcie spłacania długu przedawnionego, dlatego fundusze które skupują długi mocno namawiają do zawierania z nimi ugód.

Przedawnienie w prawie karnym

Instytucja ta występuje również w prawie karnym, choć jest ono nieco innego rodzaju.

W tej gałęzi prawa przedawnia się ściganie sprawcy, to znaczy, że organy ścigania wraz z sądem mają określony ustawą czas na znalezienie i ukaranie sprawcy, ponieważ jeśli tego nie zrobią w ustawowym czasie to ustanie karalność przestępstwa. To oznacza ze przestępstwo faktycznie mogło być dokonane ale po terminie sprawcy nie wolno już sądzić i karać. Może też przedawnić się wykonanie kary – po upływie przedawnienia nie można już wykonać zasądzonej kary.

Prawo karne przewiduje następujące terminy – które dotyczą przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego – w skrócie gdy oskarżycielem jest prokurator:

- **30 lat** - gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa,
- **20 lat** - gdy czyn stanowi inną zbrodnię,
- **15 lat** - gdy czyn stanowi występek zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat,
- **10 lat** - gdy czyn stanowi występek zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata,
- **5 lat** - gdy chodzi o pozostałe występki.

Terminy te oznaczają, ze po upływie tych terminów sprawcy nie można już ścigać i karać.

W przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego (czyli gdy nie prokurator ale obywatel jest oskarżycielem i składa do sądu prywatny akt oskarżenia) obowiązują inne terminy przedawnienia. Kodeks karny przewiduje, że karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia.

Sposób liczenia terminu przedawnienia.
Bieg terminu przedawnienia zaczyna się od momentu popełnienia przestępstwa, czasem od momentu w którym nastąpił skutek określony w przepisach. Zgodnie z ogólnymi przepisami przestępstwo jest popełnione w momencie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania do którego był zobowiązany.

Niektóre przestępstwa nie przedawniają się nigdy - to zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstwa wojenne.

Pozew czy ugoda?

Istnieje takie powiedzenie często używane przez prawników – „Lepsza najgorsza ugoda niż najlepszy wyrok". Może nie jest to najszczęśliwsze twierdzenie ale zawiera w sobie dużo prawdy szczególnie prawdy procesowej.

Czym się różni ugoda od wyroku wydanego na skutek złożenia pozwu?
Wskutek złożenia pozwu naszą sprawę rozstrzyga sąd.
Analizuje roszczenie, złożone przez nas dokumenty, podniesione zarzuty, powołane dowody. Oczywiście analizuje dokumenty i dowody również drugiej strony i rozstrzyga, krótko ujmując, „kto ma w postępowaniu rację", czyli najczęściej przyznaje rację jednej ze stron.
W postępowaniu przed sądem oczywiście każda ze stron może przedstawiać swoje dowody, swoje racje jednak zachowanie strony jest ograniczone samą procedurą sądową. Już samo wystąpienie na sali sądowej wywołuje stres i często w praktyce można spotkać się ze stanowiskiem strony, że „jeszcze tyle chciałem powiedzieć ale się zestresowałem i zapomniałem".
Złożenie do sądu pozwu wiąże się również z dużo wyższymi kosztami postępowania. Zasadą jest opłata od pozwu która może wynosić nawet 5 % dochodzonego przez nas roszczenia, co oznacza że jeżeli chcemy aby sąd zasądził na naszą rzecz np. 100.000 zł to musimy "z góry" zapłacić za postępowanie 5% czyli 5.000 zł. Oczywiście w przypadku gdy wygrywamy sprawę sąd na karze w wyroku aby pozwany (czyli ten kogo pozywamy) zwrócił nam tę kwotę, jednak najpierw musimy sami ją zapłacić do sądu.
Często pojawiają się dodatkowe koszty postępowania, np. konieczność zatrudnienia pełnomocnika (tzw. mecenasa), opłaty biegłych sądowych czy innych kosztów. Proces może trwać latami, a jego wynik jest dla nas niepewny aż do samego końca.

Takich sytuacji pozwala uniknąć mediacja i zawarta w wyniku jej ugoda.
Mediacja jest pozasądowym i dobrowolnym sposobem rozwiązywania sytuacji konfliktowych z różnych dziedzinach życia.Może pojawić się zarówno w czasie trwającego już postępowania sądowego jak i na etapie przedsądowym czy całkowicie zastąpić sprawę w sadzie.
W przypadku gdy zdecydujemy się na mediację i zawarcie ugody zamiast złożenia pozwu, to strony lub mediator składają do sądu wniosek o zatwierdzenie zawartej między nimi ugody.

Mediację zawsze prowadzi mediator. Jest nim osoba bezstronna, niezwiązana ze stronami konfliktu, przeszkolona w rozwiązywaniu konfliktów, często wpisana na listę mediatorów prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego na terenie którego działa.
Rolą mediatora jest wysłuchanie obu stron konfliktu i pomoc im w wypracowaniu porozumienia które zabezpieczy interesu obu stron.

Jakich spraw mogą dotyczyć mediacje?
Wszystkich w których prawo dopuszcza możliwość zawarcia ugody, m.in. dotyczących:

- warunków rozwodu, opieki nad dziećmi, alimentów,
- działu majątku (po rozwodzie, spadkowego, zniesienia współwłasności),
- sporów sąsiedzkich,
- odszkodowań zarówno w postępowaniu cywilnym jak i karnym,
- konfliktów w pracy,
- konfliktów w szkole,
- sporów między przedsiębiorcami – wtedy mediacje przeprowadza sąd arbitrażowy.

Jak przebiegają mediacje?

Jeżeli strony nie chcą składać do sądu pozwu tylko zawierają ugodę zamiast wszczęcia postępowania to zgłaszają się do dowolnego mediatora lub sądu arbitrażowego.

Gdy dojdą po porozumienia mediacja kończy się spisaniem ugody i protokołu mediacji który zostaje zatwierdzony przez sąd. Taki zatwierdzony protokół zastępuje orzeczenie sądu i strony często w ogóle nie muszą spotykać się w sądzie.

Ugoda zawarta w drodze mediacji (zamiast złożenia pozwu w sądzie) ma wiele korzyści :

- sprawa może być rozstrzygnięta na pierwszym spotkaniu z mediatorem, co zastąpi czasem długotrwały proces,

- każda ze stron może swobodnie się wypowiedzieć, przedstawić swoje racje, spokojnie zastanowić się, nie ma stresu związanego z pojawieniem się w sądzie

- z pomocą mediatora można wypracować dużo bardziej elastyczne rozwiązania, dopasowane do każdej ze stron, zamiast wyroku sądowego, który często ma swoje sztywne reguły

- koszt mediacji jest w większości przypadków niższy niż koszt procesu – maksymalna opłata za mediację to koszt 450 zł, a w sprawach majątkowych wynosi 1% wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 150 zł i nie więcej niż 2.000 zł

- w mediacji nie musi reprezentować stron pełnomocnik profesjonalny (adwokat, radca prawny) choć każda ze stron może przyjść ze swoim pełnomocnikiem.

Zwolnienie od kosztów sądowych

W momencie podjęcia decyzji o chęci złożenia pozwu lub wniosku do sądu, oprócz niezbędnych dokumentów powód (wnioskodawca) musi uiścić stosowna opłatę sądową, czyli co do zasady musi „z góry" opłacić opłatę od pozwu lub wniosku, która jest częścią kosztów sądowych – czyli zapłacić za rozpoznanie swojej sprawy w sądzie.

Opłata od pozwu (wniosku) może być określona jako oplata stała (np.od pozwu o rozwód jest to 600 zł), jednak jeżeli przedmiotem pozwu lub wniosku są roszczenia pieniężne (roszczenia o zapłatę bądź roszczenia które znajdują swoje odzwierciedlenie w określonej kwocie sporu) może wynosić nawet 5 % dochodzonego przez nas roszczenia, co oznacza że jeżeli chcemy aby sąd zasądził na naszą rzecz np. 200.000 zł to musimy "z góry" zapłacić za postępowanie 5% czyli 10.000 zł.

Określone w ustawie pozwu zwolnione są od konieczności uiszczenia opłaty „z góry", a sąd orzeka o konieczności poniesienia tych kosztów i o stronie która te koszty ma ponieść w orzeczeniu kończącym postępowanie – taką sprawą jest np. powództwo o alimenty.

W orzeczeniu kończącym postępowanie sąd każdorazowo orzeka która strona ponosi te koszty, kto komu ma zwrócić koszty i w jakiej części – uzależnione to jest od tego kto „wygrywa", jednak najpierw powód (czyli ten który sprawę do sądu wnosi) musi ją zapłacić do sądu.

Zdarzają się sytuacje w których strona ma wymagalne roszczenia i są one zasadne (np. kontrahent nie chce zapłacić kwoty z faktury za zrealizowaną usługę) ale strony nie stać na opłacenie kwoty opłaty sadowej z góry. Brak środków na opłatę do sądu mógłby więc całkowicie wykluczyć możliwość dochodzenia naszych praw przed sądem. Co wtedy można zrobić?

W takiej sytuacji rozwiązaniem może być instytucja zwolnienia strony od kosztów sądowych.
Sąd może zwolnić stronę od konieczności poniesienia kosztów sadowych Podstawową zasadą zwolnienia od kosztów sądowych w sytuacji gdy strona nie może ponieść tych kosztów bez uszczerbku koniecznego dla utrzymania i jej i rodziny. Wniosek o zwolnienie od tych kosztów musi dotyczyć sytuacji wyjątkowych i kosztów które faktycznie są trudne dla poniesienia dla strony, zasadą jest bowiem odpłatność postępowań sądowych i sytuacja w której strona przed złożeniem pozwu robi w swoim budżecie domowym stosowne oszczędności na ich zapłatę.

Aby wykazać swoją trudną sytuację majątkową należy do sądu złożyć **„Oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania”**. Jest to formularz który można dostać w każdym Biurze Obsługi Interesanta któregokolwiek sądu lub pobrać ze strony **www.gov.pl** wpisując nazwę oświadczenia w wyszukiwarce.

W tym oświadczeniu należy podać, wpisując w kolejne rubryki formularza:

- dane osobowe (imię nazwisko i PESEL) ,
- stan rodzinny (z kim prowadzimy wspólne gospodarstwo domowe),
- majątek strony – zarówno nieruchomości (lokale mieszkalne, działki, gospodarstwa rolne) jak i ruchomości (przedmioty o wartości większej niż 5.000 zł każdy),
- stan oszczędności na datę składania wniosku,
- informację czy wnioskodawcy czy przysługują wierzytelności. Wierzytelności są to kwoty jakie ktoś jest nam winien – np. zasądzone na naszą rzecz kwoty odszkodowań, należne nam do zwrotu udzielone pożyczki itp.,
- dochody wnioskodawcy ze wszystkich źródeł – zarówno wnioskodawcy jak i osób z którymi wspólnie prowadzi gospodarstwo domowe – wynagrodzenie za pracę, emerytura, renta, umowa zlecenia, zasiłki, alimenty itd.

W formularzu wnioskodawca wskazuje jego miesięczne wydatki – również dotyczące wszystkich osób pozostających z nim w gospodarstwie domowym, przykładowo:

- opłaty za dom (czynsz, energia elektryczna, gaz, woda, śmieci, podatek od nieruchomości),
- ubezpieczenia,
- wydatki na lekarzy i leki,
- wydatki na wyżywienie, odzież, środki czystości i higieny osobistej,
- wydatki dotyczące dzieci (jeżeli takie są w gospodarstwie domowym) związane ze szkołą i zajęciami pozaszkolnymi,
- raty kredytów itd.,
- inne opłaty ponoszone w sposób stały i okresowy.

Na końcu formularza wskazuje się inne okoliczności które chce żeby sąd wziął pod uwagę, a które mogą mieć wpływ na orzeczenie w sprawie wniosku:

- dokumentację medyczną określającą stan zdrowia,
- orzeczenie o niepełnosprawności,
- informację o statusie bezrobotnego członka naszego gospodarstwa domowego itp.

Do wniosku należy załączyć dowody na poparcie naszych twierdzeń – np. kopię umowy o pracy, zaświadczenie o zarobkach, decyzję o przyznaniu świadczenie, kopie dokonywanych opłat, umów kredytowych itp.

Wniosek składa się do sądu w jednym egzemplarzu wraz z pozwem lub przed jego złożeniem.

To oświadczenie należy wypełnić rzetelnie i zgodnie z prawdą, gdyż jeżeli oświadczenia złożone we wniosku wzbudzą wątpliwość sądu może on wyznaczyć dochodzenie celem jego weryfikacji, a jeżeli sąd uzna iż wnioskodawca złożył nieprawdziwe oświadczenia we wniosku, sąd może nałożyć na wnioskodawcę karę do 1000 zł.

Przed złożeniem pozwu strona może wcześniej wystąpić z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych można złożyć w sądzie jeszcze przed złożeniem pozwu, opisując jakiego pozwu ma on dotyczyć i jakiej opłaty sadowej nie jesteśmy w stanie ponieść.

Wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych rozstrzygany jest przez sąd najczęściej na posiedzeniu niejawnym a postanowienie w tym zakresie wnioskodawca dostaje do domu. Jeżeli sąd uzna, iż według jego oceny strona jest w stanie ponieść te koszty, wniosek o zwolnienie oddali. Takie postanowienie jest zaskarżalne, jednak aby je zaskarżyć należy w terminie 7 dni (kalendarzowych) złożyć do sądu wniosek o jego uzasadnienie, a po jego otrzymaniu jest 7 dni na złożenie zażalenia. Zarówno wniosek o uzasadnienie jak i zażalenie wolne są od opłat sądowych.

Zażalenie składa się do tego samego sądu który wydał postanowienie o odmowie zwolnienia od kosztów ale rozpatruje je sąd w innych składzie osobowym. Jeżeli zażalenie zostanie rozpatrzone negatywnie to oznacza to, że strona musi uiścić opłatę sądową od pozwu lub wniosku. Jeżeli wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych złożony był razem z pozwem i został prawomocnie oddalony – to brak opłaty będzie skutkował zwrotem pozwu – bez rozpatrzenia sprawy.

Prawo cywilne i karne pod kątem pomocy prawnej z urzędu

W niniejszym artykule postaramy się przybliżyć zagadnienia dotyczące występowania w sądzie jako strona, która może w postępowaniu wnioskować o przyznanie jej pełnomocnika z urzędu, popularnie zwanego „mecenasem z urzędu" Słowo „mecenas" nie jest określeniem prawnym ale grzecznościowym i tradycyjnym którym odnosimy się do adwokatów i radców prawnych. W postępowaniu przed sądem nazywani są „profesjonalnymi pełnomocnikami procesowymi".
Taki pełnomocnik reprezentuje stronę postępowania na wniosek złożony przez nią w trakcie trwającego postępowania sądowego, lub przed jego wszczęciem.

Strony postępowania różnią się w zależności od tego z jakim postępowaniem mamy do czynienia .

W postępowaniu karnym – jest to oskarżony (gdy sprawa dotyczy przestępstwa) lub obwiniony (gdy sprawa dotyczy wykroczenia), jak również podejrzany.
W postępowaniu cywilnym to powód i pozwany, lub wnioskodawca i uczestnik – czyli ten kto proces wszczyna i ci którzy w nim uczestniczą jako osoby których praw i obowiązków postępowanie dotyczy.
Czasem pojawia się pytanie czy świadek może wnioskować i ustanowić pełnomocnika? – nie, gdy jesteśmy wezwani jako świadek w postępowaniu, niezależnie jakim - karnym czy cywilnym, występujemy i świadczymy o tym co jest nam znane, w tym postępowaniu nie może nas reprezentować pełnomocnik.
Zasadą jest, że jeżeli chcemy żeby reprezentował nas pełnomocnik to szukamy kancelarii i zawieramy z nim umowę. Wtedy jest to nasz „pełnomocnik z wyboru". W przypadku gdy stron nie stać na pełnomocnika może złożyć wniosek o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu.
Tymi pełnomocnikami są ci sami adwokaci i radcowie prawni którzy występują jako pełnomocnicy z wyboru, ci sami którzy mają własne kancelarie, jednak gdy sąd ustanowi nam pełnomocnika a samorząd adwokacki lub radcowski skieruje ich do naszej sprawy to stają się naszymi pełnomocnikami z urzędu, a za wykonaną pracę płaci im co do zasady sąd.

Kiedy strona może wnioskować o takiego pełnomocnika? – wtedy gdy strona nie może ponieść kosztów pełnomocnika z wyboru – czyli jej sytuacja finansowa i życiowa wskazuje, że zwyczajnie nie stać jej na pełnomocnika.
W jaki sposób sad bada tę sytuacje – strona wnioskująca o pełnomocnika, musi złożyć wniosek do którego dołącza „Oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania". Jest to formularz który można dostać w każdym Biurze Obsługi Interesanta któregokolwiek sądu lub pobrać ze strony www.gov.pl wpisując nazwę oświadczenia w wyszukiwarce.
W formularzu podajemy nasze dane, stan rodzinny (z kim prowadzimy wspólne gospodarstwo domowe), majątek – zarówno nieruchomości jak i ruchomości (przedmioty o wartości większej niż 5.000 zł każdy) nasze dochody ze wszystkich źródeł i wydatki (opłaty za dom, ubezpieczenie, lekarzy, leki, wyżywienie, odzież itp.)

Są pewne różnice w ustanawianiu pełnomocnika z urzędu jeżeli mamy do czynienia z postępowaniem cywilnym i karnym.

Postępowanie cywilne – pełnomocnik z urzędu.
Każda ze stron postępowania, spełniająca warunki, może złożyć wniosek o pełnomocnika z urzędu. Takim warunkiem, oprócz braku środków finansowych, jest również szeroko rozumiana nieporadność strony związana z jej wiekiem (zaawansowanym lub bardzo młodym), złym stanem zdrowia, niepełnosprawnością itp. Wtedy do wniosku o pełnomocnika czy obrońcę należy dołączyć dokumenty potwierdzające istnienie tych dodatkowych warunków.
Postępowanie karne - obrońca i pełnomocnik z urzędu. W powstępowaniu karnym występuje „mecenas" który może być obrońcą lub pełnomocnikiem z urzędu. Zasadą jest, że dla oskarżonego, obwinionego i podejrzanego ustanawia się „obrońcę z urzędu".
Dla każdej innej strony postępowania tj. pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego itp.ustanawia się „pełnomocnika z urzędu".
Wniosek o pełnomocnika można złożyć właściwie na każdym etapie postępowania, choć im wcześniej zostanie złożony tym większe są szanse na podjęcie przez pełnomocnika wszystkich niezbędnych działań w postępowaniu.
W postępowaniu kasacyjnym – istnieje przymus adwokacko – radcowski, czyli kasację od wyroku może złożyć wyłącznie adwokat lub radca prawny.
Wniosek o pełnomocnika lub obrońcę z urzędu nie podlega żadnym opłatom sądowym i do sądu składamy go w 1 egzemplarzu.